

KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

Rozwiązanie parlamentu w Belgii

Nowy rząd przeprowadził wybory

BRUKSELA, 23.10. Pod wpływem stowarzyszenia spółdzielczo-rolniczego „Boerenbond”, ministrowie katolicy doprowadzili do dymisji gabinetu belgijskiego. W interesie rolników bowiem wprowadzono szereg obostrzeń kontyngentowych, które podwyższyły znacznie koszty utrzymania w Belgii. Wskutek tej polityki budzącej niezadowolenie ludności, liberali, tworzący z katolikami

koalicję, wystąpili z rządu. Rząd podał się do dymisji.

Nowy rząd belgijski utworzył senator de Broqueville. Nowy premier belgijski liczy 72 lata. Był on premierem podczas wojny. Znane jest jego antysemickie stanowisko.

Rozwiązanie parlamentu ma nastąpić w najbliższych dniach. Nowe wybory odbędą się w końcu listopada.

Preliminarz budżetowy na rok 1933-34

W ub. sobotę rząd ostatecznie zatwierdził preliminarz budżetowy na rok 1933-34, który zostanie zgłoszony niebawem do łaski marszałkowskiej po ogłoszeniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sejmiku i senatu na sesję zwyczajną, budżetową.

Preliminarz przewiduje globalną kwotę dochodów w wysokości 2.088 milionów oraz ogólną kwotę wydatków 2.449 milionów. Deficyt budżetowy w preliminarzu rządowym wynosi zatem okrago 361 milionów złotych.

Sejm w czasie pracy nad tym budżetem będzie miał za zadanie zmniejszenie wydatków, na które pozwoli ówczesna sytuacja ekonomiczna i gospodarcza kra-

ju oraz przystosowanie dochodów do wpływów skarbowych.

Nie należy zapominać, że w sumie 361 milionów znajduje się również kwota prelimitowana na obsługę długów państwa. Ponieważ długi państwo we objęte t. zw. moratorium Hoovera r. 1933-34, jak maż na wnosić z międzynarodowej sytuacji ekonomicznej nie będą spłacone, kwota w wysokości przeszło 100 milionów złotych przeznaczona w preliminarzu, na ich obsługę, nie będzie wydatkowana. O tę sumę zmniejszy się też deficyt budżetowy.

Wreszcie rząd przewiduje pokrycie niedoboru budżetowego rezerwami skarbowymi.

Cyfry budżetu państwowego

„Wykluczone jest stosowanie jakichkolwiek środków o charakterze inflacyjnym“

Minister skarbu Władysław Zawadzki, udzielił w ubiegły piątek „Gazecie Polskiej” obszernego wywiadu w sprawie nowego budżetu państwowego. Podawszy cyfrę dochodów na 2.088 milj., wydatków 2.449 milj., min. Zawadzki oświadczył: ciała ustawodawcze będą miały możliwość skorygowania tych cyfr w chwili uchwalenia budżetu, a będą mogły czynić to rozporządzając obfitszym, a przedewszystkiem świeższym materiałem niż jego mamy obecnie. Tak jak się rzecz przedstawia w danej chwili, cyfry te są realne. Nie są one ani optymistyczne ani pesymistyczne, nie przewidują ani pogłębienia się kryzysu, ani poprawy koniunktury; mimo, że to ostatnie wydaje się prawdopodobniejsze.

Na pytanie — czy wydatki będą mogły ulec redukcji, min. Zawadzki oświadczył: „Wydatki zostały zaprojektowane w ten sposób, aby pokryć te wszystkie, które wynikają z zastosowania obowiązujących ustaw, tudzież te, co do których rząd przewiduje, że okażą się niezbędne dla istnienia państwa i prawidłowego funkcjonowania państwowego.

Minister Zadeki wskazał, iż ewentualnej redukcji należałoby oczekiwać w wydatkach rzeczowych. Z drugiej strony należy

obniżyć cen — prowadzona przez rząd, może stworzyć znaczne oszczędności budżetowe. W preliminarzu, nie mała rolę odgrywa długi międzypaństwowe, które w chwili obecnej są przedmiotem dyskusji. Być może, że z tego tytułu można będzie mówić o redukcji budżetu.

Pokrycie deficytu nastąpi z rezerw skarbowych, t. j. nadwyżek dawniejszych budżetów. Być może, że przy znaczniejszych restrykcjach, nadwyżki te pozwolą na pokrycie całego niedoboru.

Wreszcie oświadczył min. Zawadzki: „Możemy skonstatować korzystny obław wzmocnienia się kapitalizacji, zwiększonego zaufania do naszego pieniądza i naszych instytucji finansowych. Otwiera to pewne perspektywy, które nie istniały jeszcze kilka miesięcy temu. Gdyby więc stan rynku pieniężnego na to pozwalał, mogą być zastosowane w miejsce zbyt surowych restrykcji budżetowych pewne operacje kredytowe. Dlatego też projekt ustawy skarbowej, jako ewentualne źródło pokrycia obok rezerw, przewiduje także operacje kredytowe.

Jedno tylko jest wykluczone — stosowanie jakichkolwiek środków o charakterze inflacyjnym.

Aresztowania działaczy O. W. P.

Na terenie Poznania i okolicznych miejscowości władze policyjne dokonały szeregu rewizji i aresztowań wśród działaczy Obozu Wielkiej Polski.

Poza rewizjami w lokalach O.W.P., poznańskie władze śledcze przeprowadziły poza tem rewizje u szeregu osób, m. i. u prezesa stowarzyszenia porządku publicznego, p. Szewczyńskiego, u członków O.W.P. Romana Kończala i Gustawa Nowitwa, w mieszkaniach prywatnych redaktorów „Kurjera Poznańskiego” pp. Feliksa Fikusa i Romana Fąglera, będących przywódcami O.W.P. na terenie województwa poznańskiego, poza tem w redakcji „Kurjera Poznańskiego”, gdzie zrewidowano

biurka redaktorów Fikusa i Fąglera.

Równocześnie władze śledcze dokonały rewizji w szeregu miejscowościach na prowincji, m. in. w Obornikach u prezesa stronnictwa narodowego, Urbanowskiego, u kierownika powiatowego tamtejszego O.W.P. p. Sąjny, u członków tamtejszego oddziału O.W.P. Lehmana i Thiela. Sąjny aresztowano.

Dalej w Wągrowce dokonano rewizji u redaktora „Gazety Wągrowieckiej”, Andrzeja Trella, działacza O.W.P., którego zabrano na komisariat policji państwowej.

Całą akcją śledczą prowadzi szef prokuratury, dr. Elmer oraz prokurator dla spraw politycznych, p. Elznerowicz.

Upadek rządu von Papena

Kampanja przedwyborcza w Niemczech rozwija się w całej pełni. Z wystąpien poszczególnych przywódców partyjnych wynioskować można, że odbywają się poważne przegrupowania poszczególnych stronnictw.

Szczególnie ożywioną akcją rozwijają narodowi socjaliści, którzy składają niedwuznaczne oferty pod adresem stronnictwa robotniczych celem utworzenia jednolitego frontu mas robotniczych i utworzenia w ten sposób ewentualnej większości parlamentarnej.

Podobną akcję prowadził centrum, pragnąc uzyskać większość pod hasłem obrony parlamentarizmu i walki z bezrobociem. Wszystkie niemal stronnictwa prowadzą kampanję wyborczą pod zgodnym hasłem, jeżeli chodzi o stosunek do rządu von Papena.

W kołach politycznych panuje obecnie przekonanie, że Papanie nie zdola się utrzymać długo na stanowisku kanclerza, w każdym zaś razie — rządu jego nie potrwają dłużej, jak do czasu wyboru parlamentu. Koła te zapowiadają upadek gabinetu, bezpośrednio po wyborach, na dzień 6 listopada.

Według tych przewidywań władzę po Papanie objąłby gabinet parlamentarnej.

Jest rzeczą wysoce charakter-

ystyczną, że nicy Intryg politycznych prowadzą do osoby gen. Schleichera, który bawi wprawdzie na kuracji, ale nie przerywa mimo to działalności politycznej. W ostatnich dniach odbył on szereg rozmów z wybitnymi osobistościami świata politycznego.

Piękne wyczyny lotników rosyjskich

MOSKWA, 22.10. Podczas zawodów samolotów beasilnikowych na Krymie, lotnik Gołowin utrzymał się w powietrzu w ciągu 14 godzin i 50 minut, bijąc w ten sposób dotychczasowy rekord.

Lotnik Stepańczonok dokonał na samolocie beasilnikowym 29 tak zwanych „martwych pętli“

Konferencja graniczna

WILNO 22.10. W pogranicznej osadzie Czarny Bór, w rejonie Tomaszowicze odbyła się polsko-sowiecka konferencja graniczna, poświęcona administracyjnym zatargom granicznym, melioracji gruntów t. p. Wszystkie sprawy zatwierdzone pomyślnie.

Spór o buławę hetmańską

Przebywający w Berlinie b. hetman Ukrainy gen. Skoropadski otrzymał ostrzeżenie przed b. oficerem marynarki amerykańskiej, znanym ze swych występów w Genewie niejakim Makohonem, który prowadzi wśród emigracji ukraińskiej ożywioną agitację, podając ją za ostatniego potomka hetmana Razumowskiego. Rzekomy potomek ostatniego hetmana Ukrainy, Makohon, swilca kandydaturę Skoropadskiego do buławy hetmańskiej Wschodniej Ukrainy. Ten zaś z swej strony wyraża gotowość do emigracji ukraińskiej, płacąc Makohona, jako

zawca. Trzeci pretendent do buławy hetmańskiej, niejaki Poltawec-Ostranica, rezyduje stale w Munchach, gdzie utrzymuje bliskie stosunki z centralą hitlerowców. Wydel on ostatnio o rzędzie, w którym twierdzi, że tylko on ma historyczne prawo do hetmanatu ukraińskiego. Charakterystycznym jest, że do tego sporu włączył się także ostatniego hetmana Ukrainy hr. Ruzickiego, który w 1918 roku był ostatnim hetmanem Ukrainy.

Kpt. Karpiński wylądował w Lublinie

Kończąc gigantyczny lot do Afganistanu. Ostatni etap lotu Sztambuł — Lublin w 10 godz. 10 m.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych do fabryki „E. Plage i T. Laskiewicz” nadeszła depeza od kpt. Karpińskiego, powracającego po gigantycznym locie do Afganistanu.

W depeszy kpt. Karpiński zapowiedział swój przylot do Lublina, kończąc w ten sposób ostatnią trasę do lotu Konstancynopol — Lublin, wynoszącą około 1.500 km.

Wiadomość o przybyciu do naszego miasta świetnego lotnika, rozeszła się lotem błyskawicy, budząc wszędzie żywe zainteresowanie.

Przyłot spodziewany był około godz. 4-ej po południu. Kpt. Karpiński wybrał Lublin, jako miejsce pierwszego lądowania w Polsce, po odbyciu gigantycznego rajdu, chciał bowiem w ten sposób podkreślić, że samolot jego „Lublin R X” — konstrukcji inż. Rudlickiego w znacznym stopniu przyczynił się do powodzenia lotu, — pragnął jednocześnie złożyć wizytę znanemu konstruktorowi i fabryce, gdzie „Lublin R. X” został wykonany.

Na lotnisku

Już o godz. 3-ej popoł. na lotnisku panował ożywiony ruch; czyniono ostatnie przygotowania na przyjęcie znakomitego gościa.

Budynki i hangary fabryczne udekorowane flagami o barwach narodowych i biało-zielonymi flagami Lubelskiego Klubu Lotniczego.

Raz po raz przyjeżdżają samochody, wiozące przedstawicieli władz, miasta, L.O.P.P. i in. oraz publiczność z miasta. Wśród obecnych zauważyliśmy m. i. pp. plk. Czaplńskiego, komisarza Piechotę, prezesa Komitetu woj. L.O.P.P., Sekutowicza i in. — Dyrekcja fabryki z dyr. Dębowskim i inż. Rudlickim na czele oraz zarząd Lub. klubu lotniczego z prezem inż. Gutowskim w komplecie.

Pierwsze wiadomości

Wkrótce po godzinie 3-ej nadchodzi wiadomość telefoniczna ze Lwowa, iż o godz. 14.52 widziano tam szubujący „Lublin R. X” w kierunku na Lublin.

Obliczamy, że mniej więcej za półtorej godziny kpt. Karpiński powinien się znaleźć na lotnisku lubelskim. Publiczności coraz więcej — wokół toczą się rozmowy na temat wspaniałego wyczynu polskiego lotnika. — Panie przybywają z naręczonymi kwiatów, które za chwilę zostaną wręczone lotnikom.

Na powitanie kpt. Karpińskiego startuje awionetka L. K. IV Lubelskiego Klubu Lotniczego, pilotowana przez

p. Zolotowa, wykonując piękne ewolucje nad lotniskiem.

Lecl...

Kilka minut po godz. 4-ej w oddali na horyzoncie ukazują się nikły punkcik. — Jedni pokazują, go innym, słabiej widzącym. Nie wiadomo narazie, czy to zwycięski „Lublin R. X” — czy też awionetka która wylądowała na jego spotkanie. Z minuty na minutę sylwetka samolotu rośnie, staje się coraz wyraźniejsza. Obserwujemy wyraźnie lecący jednopłatowiec z zastrzałami, to leci kpt. Karpiński. Już słychać warkot silnika. Samolot okrąża lotnisko od strony toru kolejowego i

punktualnie o godz. 16.15 lekko dotyka lotniska.

Powitanie

Po wylądowaniu kpt. Karpiński roluje w stronę zgromadzonej publiczności i na kilka metrów przed nią wyląca silnik, śmigło przestaje się obracać.

Publiczność ławą rusza do samolotu. Następują powitania. Lotnicy ubrani w białe kombinezony, zaopatrzeni w spadochrony — z trudem wychodzą z kabiny. Panie wręczają im naręczą kwiatów. Roześmiana, ogorzala twarz kpt. Karpińskiego staje się centralnym punktem, na który skierowane są oczy wszystkich obecnych. Pier-

wszy podchodzi inż. Rudlicki i serdecznie całuje się z obu lotnikami, następują dalsze pocałowania i uściski ręki, potem gratulacje składają lotnikom plk. Czaplński imieniem wojska, p. prezes Sekutowicz z ramienia L.O.P.P., komisarz Piechota i inni.

Rozlegają się okrzyki „niech żyją — podchwytowane przez publiczność. Kpt. Karpiński i mech. Rogalski, prowadzeni pod ręce przez kolegów udają się na krótki wypoczynek do gmachu fabryki. Jest poczem wypoczywać etap Konstancynopol — Lublin — to 10 godz. i 10 m. wyczerpującego lotu.

Samolot odpoczywa

Publiczność tymczasem gromadzi się wokół zwycięskiego samolotu. Jest to piękny jednopłatowiec z zastrzałami, wyposażony w silnik „Lublin R. X” — konstrukcji inż. Rudlickiego jest wykonany w fabryce lubelskiej, silnik również wyrobu krajowego. Samolot pomalowany jest na kolor srebrzysty, z boku wymalowaną ma skaczącą kozicę, skrzydła zaopatrzone w znak państwa — SP-ABW, wymalowane nie mają szarfy o barwach narodowych. Wewnątrz w kabine szczupły bagaż obu lotników, składający się z 2 neserów i małej walizeczki.

Rozmowa

z kpt. Karpińskim

Korzystamy z chwili kiedy kpt. Karpiński i jego towarzyszy Rogalski, wychodzą z gmachu fabryki i po złożeniu podpisów w księdze pamiątkowej Lubelskiego Klubu Sportowego, kierują się w stronę samolotu, który podciągnięty już został pod hangar, nawiązujemy z nim krótką rozmowę.

Jaki etap lotu — uważa pan, panie kapitanie, za najcięższy dla siebie?

„Najgorzej to było z temi gorami Hindukusz” — odpowiada znakomity lotnik.

— „Jak przedstawia się ostatni etap lotu?”

— „Dziś rano wylecieliśmy z Konstancynopola do Lublina, lot trwał 10 godzin i 10 minut.”

Jak się przedstawia całość lotu?

„Pierwszorządnie” — rzucą kpt. Karpiński i podaje rękę na pożegnanie.

Koniec rozmowy, niemam odwagi zadać więcej pytań, rozumiem, że po 10 godzinach lotu można, nie mieć zbytnej ochoty do wywiadów.

Przyjęcie dla lotników

W godzinach wieczornych w salach kasyna oficcerskiego — odbyło się przyjęcie na cześć znakomitych lotników, przy udziale przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Dziś o godz. 15-ej kpt. Karpiński występuje do Warszawy gdzie o godz. 15 m. 15 przygotowano jest przyjęcie znakomitego lotnika na lotnisku Mokotowskim w stolicy.

W oświadczeniu za załatwienie prohibicji

LONDYN, 22.10. W mowie wyborczej wygłaszanej w St. Louis Roosevelt zapowiedział na tychmiastowe zniesienie prohibicji: po objęciu urzędu prezydenta. Pełzetem Roosevelt krytykował politykę polityczno-gospodarszą Hoovera.

Konferencja u premiera Prystora

W ub. piątek po posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, w godzinach wieczornych w przedywnym radcy ministrów odbyła się u premiera Prystora konferencja, w której wzięło udział kilku ministrów, marszałek sejmu Świtalski, wice-marszałek Car, prezes klubu

B. B. Stawek oraz generalny referent budżetu pos. Miedzinski.

Jak się dowiadujemy, konferencja ta poświęcona była ustaleniu strony technicznej zwolnienia sesji budżetowej dla ustawodawczych oraz pierwszej fazy pracy sejmu.

Niemcy chcą cesarza

Przez cały ubiegły tydzień trwały w Kobergu uroczystości, związane z zaślubinami księżniczki Sybille, Sachsen-Koburg-Gotha i księcia szwedzkiego Gustawa Adolfa. Zjazd był bardzo liczny. Przybyli przedstawiciele 67-mlu dynastji panujących i obalonych z całej Europy. Uroczystości weselne stały się wielką manifestacją propagandową idei monarchistycznej.

Spełniali dla prasy urzędowo pokaz upominków słubnych. Miał on służyć również propagandzie monarchistycznej. Ogromna ilość szkół i zakonów, setki miasteczek i wsi niemieckich ofiarowało księżcej parze przerożnię dary. Moc póduszek, serwet, ręcznic haftowanych obrusów i abażurów, ramek wykonanych przy pomocy laubzegi, zapelnialo kilka 'sal zamku kobergskiego. Chodziło o pokazanie skromnych upominków od szerokiego mas, świadczących o monarchistycznych uczuciach ludu niemieckiego.

Warto dodać, że miasto Koberg jest całkowicie opanowane przez narodowych socjalistów. Składali oni na wyciągi hody mlodej parze i jej gościom; chociaż przywódcy tego stronnictwa głośno na wszystkich wiecach i na spotkaniach swych pism protestują przeciwko szlachcko-barońskim rządom dzisiejszym w Niemczech. Z budynków miejskich zwisały przerożnię sztandary na cześć zaproszonych gości. Zarówno w mieście jednak, jak i na zamku, nie znajduje się sztandaru republikańskiego Prusji.

Propaganda monarchistyczna staje się coraz wyraźniejsza. Gotarską działalność przejęła b. cesarz Wilhelm I. Wszystkie członkowie rodziny Hohenzollernów, którzy starają się utrzymać dobre stosunki ze wszystkimi stronnictwami, z wyjątkiem socjalistów. Jedni z Hohenzollernów należą do Stron-

helmu, inni noszą mundur bojówk hitlerowskich, wszędzie głoścąc hasła odwetu.

Projekty polityczne kanclerza Papena, w szczególności projekt reakcyjnej reformy konstytucji i związane z tem plany przywrócenia monarchji w Niemczech, natrafiają na opór katolickiego centrum, ściślej zaś białorządowców centrum. Mas bo wiem raczej przychylnie odniosły się do zmiany ustroju.

Od wyniku nowych wyborów do Reichstagu zależać będzie los rządu Papena. Centrum katolickie już obecnie zabiega potajemnie o utworzenie po wyborach nowego rządu; z udziałem centrum i ewentualnie także hitlerowców. Jednakże bez Papena. Na czele tego rządu centrum pragnęłoby widzieć gen. Schleichera, z którym rozmowy są prowadzone. Trudnością sprawia stanowisko Hitlera, domagającego się teki kanclersza.

Wielkie pokłady złota

odkryto w połud. Afryce

Z południowej Afryki donoszą, że odkryto na zachód od Randfontein, dzięki pracom na ukowym ekspedycji geologicznej nowe, bogate pokłady złota. Nowoodryta była złota ciałnie się na długości 65 kilometrów. Ilość rudy złotodajnej na nowo odkrytym terenie oceniana jest na 220 milionów ton. Ogółnie przypuszczają, iż wskutek nowych odkryć położenia gospodarcze południowej Afryki dozna wybitnej poprawy.

Wiadomość o odkryciu nowych złot złota wywołala wielką swytkę akcji iowarzystwa „Consolidated Gold Fields”. (Wzrosło nowe iowarzystwo, celem eksploatacji nowo odkrytych terenów złotodajnych, z kapitałem 500 m. funtów.

Jaki procent należy płać

od zaciągniętych pożyczek?

Nowe rozporządzenie ministra skarbu o najwyższej granicy oprocentowania pożyczek prywatnych określa najwyższe dozwolone korzyści majątkowe w stosunkach pieniężnych, jak następuje:

W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu, lub w jakiegokolwiek innej formie korzyści majątkowych, przewyższających 12 procent od sta w stosunku rocznym.

Szczególnie ważnym jest również 2-gi paragraf tego rozporządzenia, który stwierdza, że umowy zawarte przed dniem 21 b. m., w których wymówienie a dotychczas dozwolone korzyści majątkowe ponad 12 proc. a nie zostały pobrane przed tym terminem ulegały wykonaniu w ten sposób, że korzyści nie mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 r. Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony, stosowana będzie stawka 12 procent od 21 b. m.

Nowe warunki traktatu

angielsko-sowieckiego

Na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin uchwalono 4 rezolucje finansowe, dotyczące uchwał zapadłych na konferencji w Otawie. Rezolucje przyjęto 451 głosami przeciwko 84. Przeciwno głosowali posłowie partji pracy, grupa liberalów Samuela, grupa liberalów Lloyd George'a oraz 2 posłów z grupy liberalów Simons, którzy wystąpili ze swej frakcji, zgłaszając akces do grupy Samuela. Podczas debaty zabrał głos min. Baldwin, który oświadczył, iż rząd angielski nie zamierza wstrzymywać handlu z Sowiecami. Rząd angielski gotów jest zawrzeć z Sowiecami nowy traktat handlowy. Musi jednak czuwać nad tem, aby zwiększyć eksport do Sowiec i aby uwolnili ich portow i snwlekiem skadza nie interesom przemysłu angielskiego.

Z życia prowincji

Stan finansowy powiatu Siedleckiego

W sprawozdaniu rachunkowym z wykonania budżetu za rok 1931/32, przedstawionem Sejmikowi, czytamy:

„W roku budżetowym 1931/32 szczególnie ciężko było prowadzić gospodarke pow. zw. kom. W okresie tym bowiem najdotkliwiej odczuło w finansach samorządu ogólny kryzys gospodarczy. Zmniejszony dopływ gotówki z podatków, sięgający 60 proc. wpływów t. ub., był powodem stałego borykania się z trudnościami przy regulowaniu należności. Trudności te pogłębiały się jeszcze tem, że w niektórych wypadkach trzeba było budżet przekraczać nawet ponad sumy preliminowane. Mialo to miejsce przy regulowaniu rat i procentów od pożyczek, utrzymaniu szkoły rolniczej i leczeniu zwierzęcych. Ogólnie starano się sprostać wszystkim potrzebom, a biorąc pod uwagę duże zadłużenie powiatu, niedociągnięcia dopływu gotówki a podatków — w ogólnej gospodarce pokrywano wydatki nie zadłużeniem, lecz kosztem zmiany na gotówkę aktywów przedsiębiorstw Sejmiku, będących w likwidacji, jako też zaczerpnięciem na cele ogólne wpływów z opłat drogowych.

Rok budżetowy zakończono formalnie bez deficytu, jednak taktycznie końcowy wynik daje w niedobrze kasowym sumę 32 991 zł i niezapłaconych należnościach 39 976 zł., co razem stanowi 72 967 zł. i ma pokrycie w zaległych podatkach.

Siedlecki pow. związek kom. jest nadmiernie obciążony w stosunku do swoich dochodów. Okoliczność mniejszego dopływu gotówki z podatków w stosunku do normalnych uprawnień, spowodowana kryzysem gospodarczym, wytworzyła stan nie dający możności pokrycia normalnych wydatków; tem samem jeszcze więcej ciężar zaciągniętych długów daje się odczuć. Na same taty i procenty nie wystarczą normalny dochód Sejmiku w obecnych warunkach mniejszego dopływu gotówki z podatków, a przecież muszą się znaleźć pieniądze na bieg gospodarki samorządu choćby w najszczęśliwym zakresie.

Wydział Powiatowy w tych warunkach starał się w gospodarce pow. zw. kom. na po linii oszczędności. Jaknajbardziej równowagi. To też przez cały szereg dokonanych ograniczeń i oszczędności w gospodarce a także przez fakt rozszerzenia granic powiatu o połowę zniesionego powiatu Konstanyńskiego, o kągnięto polepszenie warunków, które dają podstawę do normowania finansów pow. zw. kom. Wprawdzie w pierwszym roku trzeba będzie płacić duże zadłużenia krótkoterminowe zniesionego pow. Konstanyńskiego, jednak już po roku można mieć

nadzieję, że gospodarząc oszczędnie, sterczyć będzie dochodów na stopniowe oddłużenie powiatu. Po kilku latach takiej pracy (od 5 do 10 lat) rozpocząć będzie można na nowo normalną pracę samorządu powiatowego.

Lnianna wata

Z inicjatywy sfer oficjalnych od pewnego czasu czynione są starania w kierunku jak największego rozpowszechnienia lnu i wyrobów lnianych. W związku z tem — departament służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej wystosował do wszystkich zarządzających aptekami zawiadomienie, aby wobec stwierdzenia, że wata, sporządzona z lnu zamiast z bawełny, odpowiada wszystkim wymaganiom, stawianym przez farmakopeę, oraz wobec ukazania się na rynku krajowym większych ilości tej waty, zastępowano w każdym wypadku watę bawełnianą watą z lnu.

Ekzekucja zaległości Kasy Chorych

w rękach urzędów skarbowych

Jak wiadomo, w myśl zarządzenia o ekzekucjach, władze skarbowe poza należnościami podatkowymi, należnościami pocztu, gminy i funduszu bezrobocia objęły również ekzekucje należności dla kasy chorych. W związku z tem odbyła się konferencja przedstawicieli izby skarbowej z przedstawicielami dyrekcji Kasy Chorych w kwestji przejęcia ekzekucji zaległości Kasy Chorych, które wynoszą kilkanaście milionów złotych, należnych kasie od pracodawców.

Ugodniono, że zaległości do 1-go października w dalszym ciągu ekzekwować będą komornicy, gdyż przekazanie tych spraw władzom skarbowym na

W dalszym ciągu prowadzonej przez Komitet Wojewódzki LOPP, akcji zbiórki funduszy na rzecz Fundacji ku czci ś.p. por. Fr. Żwirki i inż. St. Wigury napływają ze wszystkich stron naszego województwa ofiary, stale powiększające fundusz, który jest najlepszym uczczeniem pamięci bohaterkich lotników.

Jest to najlepszym dowodem, że społeczeństwo przejęło w testamencie znane słowa wypowiedziane przez ś.p. por. Fr. Żwirke przed tragiczną śmiercią: „Zwycięstwo, odniesione w tegorocznym Chalangu zmusza całe lotnictwo polskie do jeszcze bardziej wytężonej pracy. Nie wolno nam zmarować tego, co już zostało zdobyte. — Musimy się skupić wszyscy pod hasłem „Zwyciężyć w Chalangu 1934”.

Przypominamy, że ofiary na cele fundacji wpłacać można na konto czekowe P.K.O. Nr. 64.750, pozatem przyjmują je Komitet Wojewódzki LOPP, w Lublinie, przy ul. Powiatowej 1, telef. 2-22

— oraz wszystkie Komitety Powiatowe i Kola LOPP, na terenie województwa lubelskiego.

W dalszym ciągu wpłynęły na cele Fundacji następujące ofiary: Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. Domaszewica pow. Łuków 575; Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły pow. Węgrowskim: w Kutach Starych 2 50, Jaszewie 1 50, Ruchnie 5 24, Zieleńcu 3 56, Komarach 1 30, Nadziei 2 00, Chojecznie 1 50, Pażnach Starych 2 21, Mingoach 5 00, Aleksandrówce 2 00, Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. w pow. Krasnostawskim: w Stawcach 5 40, Gródkach 10 25, Suszniu 1 50, Zablociu 2 50, Wysłokiem 15 00, Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. w pow. Garwolińskim: w Natolinie 5 03, Kęblowie 1 33, Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. w pow. Białej Podl.: w Czuchowie 1 51, Batorzu 3 55, Olszynie 8 00, Konstanynowie 3 11, Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. w pow. Lubelskim: w Wólce 2 01, Grono Naucz. i Młodzież szkolna szkoły powszech. w pow. Zamojskim: w Barchaczowie 3 15. Młodzież szkoły powszechnej: w Bukowej pow. Biłgoraj 0 40, Gęsiej Wólce pow. Garwolin 0 30, Borysowie pow. Puławy 0 79, Żukowie pow. Siedlce 1 05, Kiełpińcu pow. Sokółów Podl. 3 19, Sosnowem pow. Węgrów 3 20, Rudach Krempskich pow. Garwolin 0 87, Uczniowie Gimnazjum p. W. Arciszowej w Lublinie 20 00, Uczniowie Gimnazjum Biskupiego w Lublinie 14 90, Grono Profesorskie i Uczniowie Gimnazjum M. Konopnickiej Zamość 32 00, Grono Nauczycielskie Szkoły Powszech. w Lublinie № 4 6 50, Losicach pow. Biała Podl. 0 50, Alojzowie pow. Chełm Lub. 1 00, Woli Władysławowskiej pow. Gar. 2 00, Dubience pow. Hrubieszów 4 40, Świecicach pow. Janów Lub. 2 50, Brzozowicy pow. Radzyń Podl. 4 00, Siemierzu pow. Tomaszów Lub. 0 50, Posadowie pow. Tomaszów Lub. 2 00, Łachowcach pow. Tomaszów Lub. 5 00, Uczniowie Seminarjum i Szkoły wicewoj. w Szczębrzeszynie pow. Zamość 24 00, Uczniowie Gimnazjum Ks. Salezjanów w Sokolowie Podl. 35 28, Urzędnicy Urzędu Śledczego w Lublinie 1 90, Sławiński Stanisł. 2 87, Urzędy Pocztowo-Telegraficzne: w Milejowie 26 zł., Opocznie 3 50 zł., Krasnobrodzie 3 50 zł., Michowie k. Lubartowa 3 39 zł., Agencje Pocztowo-Telegraficzne: w Krzaczonowie, pow. Lublin 2 zł., Roznieszewie 1 zł., Końskowoli 3 70 zł., Niemcach 0 30 zł., Horyncie 4 10 zł., Glińsku Czeskim 4 90 zł., Łukowie k. Biłgoraja 4 50 zł.; Urzędy Pocztowe: w Koprzywnicy — Kolo L. O. P. P.

21 75 zł., Jeźlaranie k. Dubna 6 70 zł., Radoszycach 4 80 zł., Parczewie 6 45 zł.; Młodzież Szkoły Powszechnej im. Królowej Jadwigi w Białej Podl. 9 66; Grono Nauczycielskie i Młodzież Szkolna: w Ostromiecznie, pow. Biała 1 24 zł.; Dylach, pow. Biłgoraj 0 66 zł.; Gozdziu, pow. Garwolin 0 60 zł.; Warszawicach pow. Garwolin 35 26 zł.; Przyłękach, pow. Garwolin 1 40 zł.; Krasniku, pow. Janów Lub. 15 60 zł.; Majdanie Obleszczy, pow. Janów Lub. 1 93 zł.; Gimnazjum Koedukacyjne w Janowie Lubelskim 5 zł.; Grono Nauczyc. i Mł. Szkoły Pow. Nr. 5 w Lublinie 6 50 zł.; Grono Nauczyc. i Młoda Szkoła Pow. w Trawnikach, pow. lubelski 20 60 zł.; Wnętrznem, pow. Łuków 1 80 zł.; Prawnie pow. Puławy 2 80 zł.; Kamieniu, pow. Puławy 4 23 zł.; Klementowicach, pow. Puławy 15 05 zł.; Cisu-Zagródziu 3 67 zł.; Koszewnicy, pow. Siedlce 1 60 zł.; Witkowie, pow. Tomaszów 2 70 zł.; Zahajkach, pow. Włodawa 1 50 zł.; Sitańcu, pow. Zamość 13 55 zł.; Szczębrzeszynie, pow. Zamość 6 90 zł.; Grono Nauczycielskie Szkoły Pow. w Nowosiolkach, pow. Tomaszów 2 zł.; Młodzież szkolna — Szkoły Pow. w Józefowie, pow. lubelski 2 36 zł.; Młodzież Szkoły Pow. w Międzyrzeczu, pow. Radzyń Podlaski 21 78 zł.; Kolo Szkolne Z.O.P.P. przy Państw. Gimnazjum w Krasnymstawie 24 26 zł.

Razem w tej chwili na cele Fundacji zebrano już sumę zł. 2 024,25.

Dalsze ofiary stale napływają. Podkreślić należy, iż ofiarodawcami na cele Fundacji jest przeważnie młodzież szkolna, nauczycielstwo i urzędnicy, przyczem na czoło wysuwają się pocztowcy Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Działną obywatelstwo jakgdyby do celów mających ućwiczyć pamięć bohaterkich lotników, okazują jak dotąd sferę handlowe i przemysłowe, przyczem na liście ofiarodawców brak dotychczas szereg poważnych i stylowych handlowych i finansowych naszego miasta. Nie wątpimy, iż jest to objaw przejęcia, który w najbliższym czasie zniknie i ofiary na rzecz Fundacji ku czci ś.p. por. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury popłyną bardziej wartkim strumieniem.

Z TEATRU

Niebywałe powodzenie jakim cieszy się przedmowa operetki Abrahama Wiktorja i jej huzara! aklonia, dyrekcja teatru do postawienia jej na afiszu jeszcze przez dzień dzisiejszy, t.j. poniedziałek. Kto więc nie mógł skorzystać ze sposobności i zobaczyć przepięknej operetki pierwszorzędnie wykonanej, niech dziś skorzysta ze sposobności i pośpieszy do teatru. Napewno nie będzie uważał spędzonych na tej operetce chwil za stracone.

Najlepszym barometrem powodzenia „Wiktorji i jej huzara” jest entuzjazm widowni, która przepięknie wyborową publicznością nieszczędzi gorącego uznaniam wszystkim wykonawcom z niezrównanym Winiasskiewiczem i Sładnikówną, Lubicz, Helmińską i Bigot na czele.

PROGRAM DAMY WARSZAWY

poniedziałek 24.10
12.10 Płoty, 16.00 Szarynka pocztowa, 18.15 Lechia (z. Krasnowolski), 18.30 Płoty, 19.00 Mięsnie „odkryci Maszkowski”, 17.00 Koncert, 19.00 Koncert, 19.15 Lechia, 19.30 Szarynka pocztowa, 19.45 Koncert, 19.55 Szarynka pocztowa, 20.00 Koncert, 20.15 Szarynka pocztowa, 20.30 Koncert, 20.45 Szarynka pocztowa, 20.55 Koncert, 21.00 Szarynka pocztowa.

Ofiary na fundację

ku czci ś.p. por. Fr. Żwirki i inż. St. Wigury

Zgrzyty lubelskie.

ZAGADKA

Nie czło wiek, raczej bydlę, ma sześć stron papieru, na wzniosłe ideały nacina frajerów od śledczego urzędu bardzo niedaleka co dzisiaj nagryzmoli, to jutro odszczęka, a popłazie bez zmiany dawną złością dyszy, Zajączku, brenersy, nowel jałandzyszy i sokwila w Lublinie, niby kwiatek rzadki. I cóż to jest takiego? Odgadajcie dosłotki.

Pyragrad.

Za kulis kartelu naftowego

Diaczego nafta jest tak droga?

Nasz korespondent warszawski pisze: Kartel naftowy pobiera za litr 61 groszy i bronii się przed wszelką zmianą, twierdząc, że „nie może sam obniżyć”. Nie równocześnie tenże kartel „nie może” obniżyć. Ołowo cenne i barzelowego ma trzech dyktatorów. Najwyższy dyrektor powiatu, który jest milionerem 120 zł. pensji, a pozostałe dwaj, jeden z pensją 80 zł. i drugi 60 zł. pensji.

sia drugie 120 tysięcy zł. A więc ćwierć miliona rocznie. I to na czysto, bo kartel płaci należne podatki za pełną należność dyrektorowi. Miał mu także w razie wyjazdów koszty podróży i diety w sumie 250 zł. dziennie. Jedną zastępca powiatowego dyrektora pobiera 6 tysięcy zł. miesięcznie, a drugi 6 tys. zł. miesięcznie, no i ten pierwszy, dyktator i drugi kartel — a w lubelskiej powiatowej.

Wszystko to jest w interesie państwa.

